

Sygn. akt II USK 225/22

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania H. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Słupsku
o prawo do renty i renty wypadkowej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 stycznia 2023 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 27 stycznia 2022 r., sygn. akt III AUa 1177/20,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**II. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w
Gdańsku na rzecz r.pr. J. J. - Kancelaria Radców Prawnych i
Adwokatów z siedzibą w G. kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści)
złotych, powiększoną o należny podatek od towarów i usług -
tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z
urzędu w postępowaniu kasacyjnym,**

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 9 lipca 2015 r., znak [...] i znak [...] Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Słupsku odmówił H. M. przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia oraz prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Sąd Okręgowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 4 czerwca 2020 r., sygn. akt V U 631/15, oddalił odwołanie

ubezpieczonego od powyższych decyzji. Zdaniem Sądu pierwszej instancji przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło, że ubezpieczony jest niezdolny do pracy z ogólnego stanu zdrowia ani w związku z wypadkiem przy pracy, jakiemu ubezpieczony uległ 7 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe dopuszczając dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych dwóch neurologów, internisty, neurochirurga, chirurga, specjalisty medycyny pracy jako odpowiednich ze względu na schorzenia ubezpieczonego. Sąd Okręgowy podkreślił, że częściowo korzystna dla ubezpieczonego opinia biegłego specjalisty medycyny pracy, która stwierdza niezdolność do pracy z ogólnego stanu zdrowia, nie może stanowić podstawy do orzekania o zdolności do pracy, skoro biegły ten wydaje opinię na podstawie opinii biegłych lekarzy powołanych w postępowaniu sądowym. W niniejszej sprawie opinia biegłego medycyny pracy pozostaje w sprzeczności z opinią chirurga, ostatnio powołanego neurologa i neurochirurga którzy kategorycznie nie stwierdzili istnienia niezdolności do pracy. Biegły z zakresu medycyny pracy nie zajął stanowiska po wydaniu negatywnych dla ubezpieczonego opinii przez wyżej wymienionych biegłych - nie uzasadnił stanowiska w czym upatruje istnienia niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia ubezpieczonego w sytuacji gdy chirurg, kolejny neurolog i neurochirurg nie dopatrzili się istnienia niezdolności do pracy. Biegły też nie twierdzi, że współistnienie schorzeń neurologicznych i chirurgicznych łącznie czyni ubezpieczonego niezdolnym do pracy. W tych okolicznościach brak było podstaw, zdaniem Sadu Okręgowego, do podzielenia opinii biegłego z zakresu medycyny pracy w zakresie istnienia zdolności do pracy ubezpieczonego z ogólnego stanu zdrowia. Sąd I instancji zaznaczył też, że praca malarza konstrukcji metalowych oraz pomocnika magazyniera nie musi być kwalifikowana jako ciężka praca fizyczna, a jedynie do takiej uznaje ubezpieczonego za niezdolnego specjalista medycyny pracy.

Na skutek apelacji H. M. od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 4 czerwca 2020 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku, wyrokiem z dnia 27 stycznia 2022 r., oddalił apelację oraz zasądził od H. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 480 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w

swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów. Zdaniem Sądu drugiej instancji całość podjętych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, zasługuje na akceptację, a ustalenia te - jako prawidłowe i nie wymagające zmiany, ani uzupełnienia - Sąd Apelacyjny przyjął za własne. Sąd Odwoławczy w pełni podzielił także ocenę prawną, jakiej dokonał Sąd pierwszej instancji, uznając ją za wyczerpującą oraz przyjął za własne dokonane w tym zakresie oceny Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny stwierdzić także, że apelacja wywiedziona przez ubezpieczonego sprowadza się do niczym nieuzasadnionej polemiki z wyrokiem Sądu pierwszej instancji, albowiem nie przedstawiono w niej żadnej nowej argumentacji, przytaczając jedynie po raz kolejny odmienną ocenę co do kwestii zdolności wnioskodawcy do pracy, w związku z ogólnym stanem zdrowia i w związku z wypadkiem przy pracy. Zdaniem Sądu Apelacyjny opinie biegłych neurologa, neurochirurga, internisty i chirurga, wydane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, należało uznać za rzetelne i prawidłowe. Poszczególni lekarze są ekspertami w swoich dziedzinach i brak jest podstaw do przyjęcia, iż dobrane przez nich metody badania, czy dokonana analiza dotychczasowej dokumentacji, nie odpowiadają obowiązującym w tym zakresie standardom. Opinie zostały oparte na ocenie zgromadzonej w aktach rentowych oraz sądowych dokumentacji lekarskiej oraz badaniu ubezpieczonego. Nadto opinie odpowiadają również wymogom stawianym przez art. 285 § 1 k.p.c., albowiem zostały uzasadnione w sposób przystępny i są zrozumiałe dla osób niedysponujących wiedzą medyczną, a wnioski swoje biegli sformułowali jasno i czytelnie. W sprawie bez wątpienia ubezpieczony uległ w dniu 7 listopada 2011 r. wypadkowi w pracy - organ rentowy zdarzenie to uznał za wypadek przy pracy i w związku z tym ubezpieczony korzystał ze świadczenia rehabilitacyjnego przez okres 11 miesięcy. Wbrew jednak twierdzeniom apelującego, przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego nie jest tożsame z orzeczeniem stałej, częściowej niezdolności do pracy.

W skardze kasacyjnej z dnia 25 kwietnia 2022 r. pełnomocnik H. M. zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 stycznia 2022 r. w całości, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 286 k.p.c. i art. 290 § 1 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. i w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a także art. 381 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez nieuwzględnienie sprzeczności pomiędzy wnioskami płynącymi z opinii (w tym opinii uzupełniających) jednego z biegłych lekarzy neurologa, p. J. D., która wydając spójną opinię jednoznacznie orzekła, że schorzenia, które towarzyszą ubezpieczonemu z ogólnego stanu zdrowia, decydują o jego niezdolności do pracy, a niezdolność do pracy ma związek z wypadkiem przy pracy jaki miał miejsce w dniu 7 listopada 2011 r., a także opinii biegłego specjalisty medycyny pracy w osobie p. Marii Waśkiewicz, która stwierdziła niezdolność do pracy na podstawie ogólnego stanu zdrowia, przy wnioskach odmiennych płynących z innych opinii biegłych, a co za tym idzie zaniechanie przez Sąd II instancji dopuszczenia i przeprowadzenia z urzędu nowego dowodu z opinii biegłego sądowego lekarza neurologa, względnie również lekarza ortopedy oraz lekarza neurochirurga i/lub instytutu naukowego lub naukowo-badawczego w celu wyjaśnienia różnic płynących z wniosków innych biegłych, a w szczególności z opinii ww. biegłego neurologa i specjalisty medycyny pracy, którzy kategorycznie nie stwierdzili stanu niezdolności do pracy, co ostatecznie uniemożliwiło Sądowi uzyskanie jednoznacznych, rzetelnych i spójnych wiadomości specjalnych, dotyczących zdolności ubezpieczonego do pracy w związku z wypadkiem przy pracy oraz wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia o jego uprawnieniach rentowych;

- art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez przedwczesne zamknięcie rozprawy przez Sąd II instancji, rozpatrujący apelację ubezpieczonego na posiedzeniu niejawnym, bez należytego udzielenia głosu ubezpieczonemu oraz bez ustalenia za pomocą jednoznacznej opinii biegłych sądowych bądź instytutu badawczego (lub naukowo-badawczego) zdolności ubezpieczonego do pracy, warunkującej prawo do rent, co doprowadziło do usankcjonowania wadliwego rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Pełnomocnik skarżącego podniósł także zarzuty naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie:

- art. 57 ust. 1 w związku z art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez ich łączne niewłaściwe zastosowanie, wynikające z błędnego przyjęcia, że w okolicznościach

przedmiotowej sprawy nie istnieje związek pomiędzy ustalonymi faktami dotyczącymi stanu zdrowia ubezpieczonego H. M. (w tym istniejącej niezdolności do pracy), a normą prawną zawartą w przywołanym przepisie ustawy emerytalnej, a tym samym że przesłanka niezdolności do pracy nie została spełniona, wskutek czego Sąd nie uznał ubezpieczonego za osobę niezdolną do pracy, rozstrzygając negatywnie o jego uprawnieniach rentowych z tytułu renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia;

- art. 6 ust. 1 pkt 6 w związku z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, poprzez ich łączne niewłaściwe zastosowanie, wynikające z błędnego przyjęcia, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie istnieje związek pomiędzy ustalonymi faktami dotyczącymi stanu zdrowia ubezpieczonego H. M. (w tym istniejącej niezdolności do pracy) a normą prawną zawartą w przywołanym przepisie ustawy wypadkowej, a tym samym przesłanka niezdolności do pracy nie została spełniona, wskutek czego Sąd nie uznał ubezpieczonego za osobę niezdolną do pracy, rozstrzygając negatywnie o jego uprawnieniach rentowych także z tytułu renty z tytułu niezdolności do pracy powstałej wskutek wypadku przy pracy.

Podnosząc powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w całości oraz dodatkowo o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 4 czerwca 2020 r., sygn. akt V U 631/15 w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Słupsku z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego oraz o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych, powiększonych o należny podatek od towarów i usług (VAT).

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca wskazała, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ ustalenia kluczowej w sprawie okoliczności, tj. zdolności do pracy, wymagające wiadomości specjalnych, Sąd Apelacyjny (za Sądem I instancji) poczynił na podstawie wybiórczo potraktowanych opinii biegłych, które były ze sobą rozbieżne, przychylając się wyłącznie do tych opinii biegłych, które były niekorzystne dla

ubezpieczonego, bez jakiegokolwiek uzasadnienia wynikającego ze specjalistycznej wiedzy medycznej, co jest niezgodne z utrwalonym w tym zakresie orzecznictwem oraz pomimo istnienia rozbieżności w opiniach tychże specjalistów nie przeprowadził z urzędu dodatkowych dowodów w celu ich wykluczenia (mimo tego, że ubezpieczony działał w procesie bez pełnomocnika profesjonalnego i pomimo znacznego odformalizowania spraw ubezpieczeniowych), jakby dopasowując wnioski płynące z tych opinii pod jedną obraną przez siebie wcześniej tezę. Sąd II instancji przy tym przedwcześnie zamknął rozprawę na posiedzeniu niejawnym, nie przeprowadziwszy uprzednio dowodów uzupełniających z opinii tych samych biegłych albo nowych biegłych lub opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego celem wyjaśnienia istniejących rozbieżności i nie udzielając w zasadzie głosu ubezpieczonemu, ani możliwości zajęcia przez niego finalnego stanowiska na piśmie. Zdaniem pełnomocnika skarżącego uchybienia procesowe powyżej wskazane, doprowadziły do przyjęcia przez Sąd w zaskarżonym wyroku, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie istnieje związek pomiędzy ustalonymi faktami dotyczącymi stanu zdrowia ubezpieczonego H.M. a normami prawa materialnego zawartymi w art. 57 ust. 1 w zw. z art. 12 ustawy emerytalnej i art. 6 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 16 ust. 1 ustawy wypadkowej, wskutek czego Sąd nie zastosował tych przepisów (o contrario zastosował je niewłaściwie) i nie uznał ubezpieczonego za osobę niezdolną do pracy, rozstrzygając negatywnie o jego uprawnieniach rentowych z tytułu renty ogólnej i renty wypadkowej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania a w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie należy przypomnieć, że skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym bowiem razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a jego zadaniem nie jest przecież dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

Przechodząc do wniosku opartego na przesłance przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy podkreślić, że w jego motywach powinien być zawarty wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie swych twierdzeń (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy przepisów prawa i doszukiwania się ich znaczenia (tak m.in. postanowienia Sądu

Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). W niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej – strona skarżąca nie wykazała istnienia w sprawie tej właśnie przesłanki przedsądu. W ramach przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej skarżący nie wskazał skonkretyzowanych norm prawa procesowego, których naruszenia miał się dopuścić Sąd drugiej instancji. Uchybienia tego nie konwalidują podstawy kasacyjne, które na obecnym etapie postępowania nie podlegają badaniu.

W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Skarżący może zatem zakwestionować stanowiącą podstawę ustaleń faktycznych ocenę dowodów, gdy oparta jest na materiale dowodowym zebranym z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe, w takim wypadku jednak obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia miało to naruszenie – temu obowiązkowi strona skarżąca w niniejszej sprawie nie sprostowała. Poza tym pamiętać należy, że podważenie ustalonego przez sądy orzekające stanu faktycznego sprawy usuwa się spod rozeznania i kontroli kasacyjnej (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574 czy wyrok z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, LEX nr 1458681). Sąd Najwyższy jest bowiem

związany ustaleniami faktycznymi oraz oceną materiału dowodowego dokonaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu II instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny.

Pomimo braku badania, w ramach przedsądu, wskazanych przez stronę skarżącą podstaw kasacyjnych, należy jednak w niniejszej sprawie poczynić kilka zasadniczych uwag. W związku z podniesionym przez skarżącego zarzutem naruszenia art. 286 k.p.c. zwrócić należy uwagę, że dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii biegłego (biegłych) może być uzasadnione jedynie w razie potrzeby, która nie może być wynikiem tylko niezadowolenia strony z niekorzystnej dla niej opinii już przeprowadzonej. Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji w której opinia biegłego zostanie zaakceptowana przez strony. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu. Artykuł 286 k.p.c. nie przewiduje obowiązku uzupełnienia już sporządzonej opinii czy to na piśmie, czy też w formie ustnej do protokołu rozprawy w każdym przypadku. Z przepisu tego nie wynika bezwzględny obowiązek dla sądu dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii innego biegłego czy biegłych. Przepis ten pozostawia sądowi decyzję co do tego, czy opinia wymaga dodatkowych wyjaśnień ze strony jej autora, a także, czy wyjaśnienia te powinny być złożone w formie ustnej, czy w formie pisemnej. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, dlaczego orzeczenie oparł na dowodach niekorzystnych dla odwołującego się (opinie biegłych) – uznać należy, że wyprowadzone wnioski z pozyskanych opinii nie są atypowe i sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania. Jak już wskazano wyżej, art. 286 k.p.c. przewiduje możliwość zażądania ustnego lub pisemnego uzupełnienia opinii. Stąd wskazywane uchybienie nie jest widoczne od razu, lecz wymaga analizy zgromadzonych dowodów, czy uprawnienie sądu przerodziło się w jego obowiązek, a jeśli tak to dlaczego. Zatem jeżeli skarżący tak uważa winien (we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania lub jego uzasadnieniu) rozwinąć ten wątek i wskazać podstawy, które pozwolą na akceptację tak sformułowanego stanowiska. Tych jednak przesłanek brak, co czyni podnoszoną okoliczność nieuzasadnioną (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 marca 2022 r., I USK 346/21, Legalis nr 2710752).

O oczywistej zasadności skargi nie może także przekonywać zarzut naruszenia art. 290 k.p.c. z tej przede wszystkim przyczyny, że wytykane uchybienie dotyczy Sądu pierwszej instancji, a skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń Sądu drugiej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.). W skardze można więc podnosić zarzuty przeciwko postępowaniu w sądzie drugiej instancji, naruszenie zaś prawa w sądzie pierwszej instancji, należy zaskarżyć w trybie apelacji. A nadto, w tym także przypadku sąd nie ma obowiązku przeprowadzania dowodu z opinii dalszych biegłych czy opinii instytutu tylko dlatego, że złożone przez biegłych opinie są dla strony niekorzystne, jeżeli nie ma żadnych merytorycznych, tak jak to mam miejsce w niniejszej sprawie, podstaw do ich kwestionowania. Przepis art. 290 § k.p.c. pozostawia sądowi przeprowadzającemu postępowanie dowodowe ocenę, czy w sprawie zachodzi potrzeba zasięgnięcia opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego. Dopuszczenie dowodu z opinii takiego instytutu jest celowe i konieczne wówczas, gdy zachodzi potrzeba przeprowadzenia skomplikowanych badań, istnieją trudności diagnostyczne wymagające przeprowadzenia badań specjalistycznych względnie obserwacji w warunkach szpitalnych oraz wtedy, gdy nie da się usunąć w inny sposób sprzeczności w dostępnych opiniach (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 19 grudnia 2017 r., I UK 92/17, Legalis nr 2297894).

Jeżeli natomiast chodzi o zarzut naruszenia art. 224 k.p.c. to decyzja o zamknięciu rozprawy należy do uprawnień przewodniczącego, a jej ewentualna przedwczesność może zostać podnoszona przez formułowanie zarzutów naruszenia określonych przepisów, normujących przebieg postępowania dowodowego, pozbawienia prawa do obrony lub też nierozpoznanie istoty sprawy. Podzielić należy pogląd, iż zarzut naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. może zostać uznany za zasadną podstawę kasacji wtedy, gdy strona skarżąca wykaże, że sąd drugiej instancji nie przeprowadził dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i przedwcześnie postanowił o zamknięciu rozprawy. Zarzut

naruszenia tego przepisu nie może jednak służyć wykazywaniu sprzeczności w materiale dowodowym oraz błędów w ocenie dowodów.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy, wobec niewykazania oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej odwołującemu się w postępowaniu kasacyjnym, orzeczono Na podstawie § 15 ust. 2 i § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 68) w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r., SK 66/19 (Dz.U. z 2020 r., poz. 769).